

REDAKCJA: Warszawa,
ul. Marszałkowska 3/5
Telefony: 37-683, 82-501.
Dział miejski — 86-841.
Red. nac. — 87-684.
Sekr. Red. przy-
muje w dni powsz.
w godz. od 13-16

ŻYCIE WARSZAWY

ADMINISTRACJA: War-
szawa, Daszyńskiego 16
Telefon: 87-112 Admini-
stracja czynna w godz.
od 9-15, w soboty od
godz. 9 — 13

WARSZAWA, ŚRODA, 17 LISTOPADA 1948 ROKU

CENA 5 ŻŁ.

Droga do Nankinu stoi otworem

WOJSKA LUDOWE ZDOBYŁY SUZOU

Armia Czang-Kai-Szeka coła się w panice

Dezorientacja w Waszyngtonie

NANKIN (API) — Wczoraj wieczorem zostało zdobyte przez chińską armię ludową miasto Suzou, stanowiące kluczową pozycję na drodze do Nankinu.

Mimo uposażenia w amerykański sprzęt wojskowy i mimo użycia do walk lotnictwa, armie rządowe po zaciętych walkach zmuszone były wycofać się z twierdzy. Armia ludowa chociaż nie rozporządzała w tym okrogu bronią przeciwlotniczą i chociaż słabiej wyposażona jest w sprzęt techniczny, zwycięsko toruje sobie drogę do Nankinu.

LONDYN (PAP). Zdobyte Suzou przez wojska ludowe będzie miało olbrzymie znaczenie dla rozwoju sytuacji w Chinach środkowych.

Omarając sytuację na froncie komendator radia armii ludowej oświadczył, że w przeciągu roku reżim Kuomintangu zostanie ostatecznie zlikwidowany i że będą stworzone pokojowe, zjednoczone demokratyczne Chiny.

W Suzou znajdowało się około 250 tys. wojsk Czang-Kai-Szeka. Tylko część tych wojsk została ewakuowana. Ambasadę i przedstawicielstwa dy-

cym tę armię od Nankinu, pozostaje obecnie Peng-Pu, oddalone od Nankinu o mniej niż 240 km.

Według ostatnich doniesień w kierunku Peng-Pu zdążyła 80 tysięcy żołnierzy armii ludowej.

Na północ armia ludowa w Mandżurii zdążyła do Fuming na wybrzeżu w odległości 280 km. na wschód od Pekinu, by połączyć się z innymi wojskami ludowymi, które są skoncentrowane na tym odcinku.

Ludność wyzwolonych miast i okolic entuzjastycznie wita armię wyzwoleniczą przynoszącą jej wolność po długotrwałym ucisku rządów Czang-Kai-Szeka i obcych imperialistów.

Niepewny interes

NANKIN (Obsł. wł.) W wyniku obrad najwyższych osobistości Kuomintangu pod przewodnictwem Czang-Kai-Szeka, zapadła podobno decyzja utrzymania „status quo” w stosunkach dyplomatycznych pomiędzy Zw. Radzieckim a Chinami.

Według tej informacji, skrajnie prawicowe koła Kuomintangu żądają zerwania paktu radziecko-chińskiego w sprawie stosunków dobrośiedzielskich, co spotkało się jednak z opozycją ze strony ministra spraw zagranicznych Wang-Shih-Chien, który wyraził opinię, że zerwanie stosunków ze Zw. Radzieckim „może przynieść Kuomintangowi jak najbardziej tragiczne następstwa”.

NOWY JORK (obsł. wł.) Ambasador chiński w Waszyngtonie — Wellington Koo wydał obszerny komunikat po konferencji z podsek. Lovettem, podkreślając gwałtownie potrzebę zwiększenia pomocy amerykańskiej dla Kuomintangu.

Jak dotąd Truman nie zareagował na wspomniany apel, i według krążących w Waszyngtonie pogłosek, wolałby przedstawić sprawę chińską na wewnętrznym Kongresowi, na początku stycznia 1949 r.

Opinie polityków amerykańskich w sprawie sytuacji w Chinach i dalszej pomocy amerykańskiej są dość podzielone. Pewna grupa uważa upadek Czang Kai Szeka za przesądzone i udzielanie dalszej pomocy za wręcz szkodliwe, wobec tego, że przy zwycię-

stwach armii ludowej broń amerykańska dostaje się w ręce wojsk ludowych. Druga grupa, bez względu na ryzyko stracenia dostarczonego sprzętu, domaga się pomocy wojskowej na znacznie większą, niż dotychczas skalę.

Zmiana układu sił w ONZ

Prasa amerykańska po raz pierwszy wyraziła swe obawy na temat zmian, jakie kłęska Czang Kai Szeka może spowodować na terenie ONZ. Dzienniki przewidują w pierwszym rzędzie przesunięcie sił w Radzie Bezpieczeństwa, a co za tym idzie również w łonie Zgromadzenia Generalnego ONZ.

Paryski korespondent „New York Post” przewiduje, że zwycięstwo wojsk ludowych musiałoby w konsekwencji wywrzeć wpływ na politykę Indii i Francji, która ze względu na Indochiny, musiałaby obrać linię pośrednią, a również zmienićby sytuację w Indonezji i utrudniło położenie St. Zjednoczonych w Korei.

Jedynie zgodnie z umową poczdamską można uregulować zagadnienie Berlina

Odpowiedź Wyszyńskiego na apel Evatta

PARYŻ. (PAP). — Zgodnie z poleceniem rządu radzieckiego wicemin. Wyszyński wręczył przewodniczącemu Zgromadzenia Gen. Ewattowi i sekr. gen. ONZ — Trygve Lię następującą odpowiedź na ich apel z 13 b. m.:

Rząd radziecki otrzymał list Panów z 13 b. m. i dziękuję Panom za ich wysiłki w dziele uregulowania istniejących rozbieżności.

Już 3 października rząd radziecki przesłał rządowi USA, W. Brytanii i Francji notę, w której proponował uznać dyrektywę dla dowódców naczelnych w Berlinie uzgodzoną 30 sierpnia, za porozumienie między rządami ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji w sprawie uregulowania problemu Berlina.

Rząd radziecki zaproponował jednocześnie zwolnienie Rady Ministrów Spraw Zagr. w celu rozpatrzenia sytuacji w Berlinie jako też całokształtu zagadnienia Nie-

Przed Kongresem Zjednoczeniowym



Na terenie całego kraju odbywają się liczne zebrania kół partyjnych w związku z mającym się odbyć 8 grudnia Kongresem Zjednoczeniowym partii robotniczych.



Na terenie Warszawy, zebrane takie odbyły się w niedzielę w dzielnicy Warszawa-Południe, na którym wybrano delegatów PPR na zjazd.

Tajny układ między USA i Argentyną

WASZYNGTON. (SAP). — Między St. Zjednoczonymi a Argentyną zawarty został tajny układ wojskowy i gospodarczy. W ramach tego układu Argentyna ma otrzymać pożyczkę w wys. 75 milionów dolarów, przeznaczoną w pierwszym rzędzie na zakup broni oraz ekipunku wojskowego w USA.

Jeden z punktów układu przewiduje pięcioletni okres uprzedzającego Argentyny pod kierownictwem

Oddziały gen. Markosa zajęły masyw górski Vitsi



RYM. (PAP). — Agencja Eleftri Ellada donosi o zaciętych walkach jakie toczą się o masyw górski Vitsi, który zajęty został i ufortyfikowany przez oddziały armii demokratycznej.

W ciągu 10 dni walk, wojska atenta, którym kieruje sławiony gen. Markos, straciły przeszło 2 tysięcy żołnierzy.

11 b. m. siły zbrojne armii demokratycznej przeszły w rejonie Vitsi do ataku i zajęły twierdzę Bukovini, zdobywając znaczną ilość sprzętu wojennego.

Oddziały drugiej dywizji armii demokratycznej rozgromiły batalion górali w Tessalii biorąc do niewoli kilkadziesiąt jeńców.

Inne oddziały armii demokratycznej zajęły wszystkie szczyty masywu Kaimakczalan, które przed kilkoma dniami dostały się w ręce wojsk faszystowskich.

W szczytach grupa wolnych strzelców armii demokratycznej zaatakowała

Usprawnieniem działalności ZSch uczci wieś Zjednoczenie Partii

Dalsze meldunki o wykonaniu planów przed terminem

Apel górników Zabrze - Wschód w sprawie uczczenia wzmogła pracą Kongresu Zjednoczeniowego partii robotniczych znajdując szeroki oddźwięk również wśród chłopów w całym kraju.

Do Zarządu Głównego ZSch napływa coraz liczniej rezolucje, uchwały spontanicznie przez uczestników gminnych i gromadzkich zebrań wyborczych ZSch. W rezolucjach tych powtarzają się przede wszystkim postanowienia, dotyczące wzmożenia i uaktywnienia działalności ZSch, przez werbunek nowych członków i powiększenie ilości Kół Gospod. i

plan roczny Państwowe Zakłady Przemysłu Welnianego w Staliowicach pod Wrocławiem. Drugą z kolei załoga, meldując o wykonaniu planu rocznego była załoga PZPW Nr. 26 w Łodzi, a trzecią — załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Welnianego w Białymostku, z O. Przedterminowo wykonała swe zobowiązania: załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Welnianego Nr. 41 w Pabianicach oraz załoga PZPW Nr. 4 w Łodzi (czesalnia). Ostatni meldunek o wykonaniu rocznego planu produkcyjnego o dwa dni wcześniej złożyła załoga PZPW Nr. 32 w Ożorkowie koło Łodzi, która plan roczny wykonała 13 b. m.

Inne zakłady branży welnianej w całej Polsce kontynuują współzawodniczenie przedkongresowe, wykonując codziennie plany produkcyjne ze znacznymi nadwyżkami.

13 b. m. odbyła się w Szczecinie narada zespołu robotników huty „Szczecin”, na której podane zostały wyniki wykonania planu rocznego na jeden piec huty. Do 11 b. m. huta „Szczecin” wyprodukowała w jednym piecu ilość surowców, pokrywającą się ściśle z uchwala, jaka zapadła na masowce z okazji Kongresu Zjednoczeniowego. Uchwala ta przewidywała również, że w tym samym piecu do dnia 8 grudnia r. b. będzie wykonanych dodatkowo 4.000 ton surowców.

W 2-rocznicę śmierci Szyszko-Dąbka

bojownika o jedność ruchu robotniczego

Na emigracji wojskowej na Półwyspie Iberyjskim w 1937 roku, Szyszko-Dąbka, w drugą rocznicę jego śmierci.

Jako pierwszy przemawiał premier Cymekiewicz, który m. in. powiedział:

Szyszko, syn małego chłopca, od najmłodszych lat związał się z ruchem robotniczym, z jej rewolucyjnym dąwaniem i krany więzieniem za rewolucyjny i jednolity front. Podczas wojny nieomylnym instynktem klasowym i rozumem politycznym wie-

dziony, Szyszko był czołowym działaczem RPPS.

Po wyzwoleniu Polski Szyszko stał się jednym z czołowych działaczy politycznych ośrodków Ludowej Partii. Jako wice-min. rolnictwa był nieustraszonego organizatorem reformy rolnej i odbudowy rolnictwa. Jako pępowód, był konsekwentnym bojownikiem jednolitego frontu.

W uznaniu zasług premier udekorował w imieniu Prezydenta R.P. Michała Szyszko pośmiertnie Krzyżem Polonia Restituta.

Z kolei członek KC PPR gen. Witold przypomniał życie i działalność przedwójnego zmarłego bojownika o sprawę ludu polskiego, po czym sekretarz CKW PPS Baranowski wspomniał zmarłego jako towarzysza i przyjaciela.

Wyrok w procesie kolaborantów z „Kuriera Częstochowskiego”

(Telefon własny)

Wczoraj w godzinach popołudniowych zapadł w Częstochowie wyrok w procesie 8 kolaborantów, członków redakcji „Kuriera Częstochowskiego”, gazdżinów wydawnictwa w czasie okupacji. W języku polskim przez władze niemieckie.

Główny oskarżony, b. nazelny re-

FACHOWIEC

W salach Stolecznej Rady Narodowej otwarto wystawę prac malarskich samorodnych artystów, pracowników instytucji miejskich.

Uwaga widza zwraca uwagę na wystawę przykuwa satyryczna ujęta scena z wagonu pendzla J. Ambrulowicza.

Dzieło jest dobre. Nic dziwnego. Jak głosi podpis — Ambrulowicz pracuje w... Miejskich Zakładach Komunikacyjnych.

ODMOWA

W jednym z ministerstw naczelnicę jednego z departamentów odmówił podpisywania listy obecności.

„Ważna rola, że obywateli, którzy nie chcą podpisywać listy obecności, nie należy do nich wliczać”.

ŻYCIE WARSZAWY

Jakiśkolwiek by był motyw tej odmowy — stwierdzamy, że jest ona niezwykła.

POWIETRZA BRAK?

Z wczorajszego dużego „Zyco”, z „Listu do Redakcji” — „W wagonie szyby wybite. Zimno. Po wietrze brak”.

Przy wybitych szwach! Co wobec tego należałoby jeszcze w wagonie uszkodzić?

ZŁOTE LATARNIE

Niedawno na moście Poniatońskiego — wzmianko latarnie z białych na ścienie. Miały one doskonałe rozpraszanie światła. Złote, nie latarnie, mościu kierowcy robot — na najciemniejszą noc będzie widno jak w dzień.

A przecież przysięgli lekarze w ubiegłym roku wystąpili z hasłem „Bawimy się bez wódki!”

PROROK

Przepchnięty autobus linii O.

— Bedzie wojna! — woła nagle jeden z pasażerów, poważny starszy pan. Współpasażerowie patrzą na niego ze zdumieniem.

— Bedzie wojna — on wstaje z uporem starszy pan.

Teraz już wszyscy są poważnie zaniepokojeni. — Bedzie wojna w domu. Tygodniówkę przepielem.

KURTUAZIA

— Jak się ma pańska żona?

— A co to pana obchodzi? — Diabła mnie obchodzi pańska żona, ale s grzeszności się pytam.

Delegacje partii komunistycznych na kongres Zjednoczeniowy

Wpływały już telegramy, podające skład delegacji partii komunistycznych na Kongres Zjednoczeniowy.

Komunistyczna Partia Belgii reprezentowaną będzie sekretarzem KC b. Danil. Komunistyczna Partia Francji — Herta Kuusinen, członek

biura politycznego KC Partii, przewodnicząca frakcji poselskiej, KP reprezentowaną przez

prof. Bueckstroema i posła Gun-

Strajki we Francji Irwają mimo terroru rządowego

Plenum KC KPF

PARYŻ (PAP). — W poniedziałek rozpoczęły się obrady KC Francuskiej Partii Komunistycznej. Przewodniczącym wybrany został Pierre Villon.

Na wstępie KC zwrócił się z braterskim pozdrowieniem do walczących o swe prawa górników.

Pierwszy zabiera głos deputowany August Lecœur. Omawiano sytuację strajkową we Francji, mówca

stwierdza, że mimo faszystowskich metod rządu — strajk prowadzony jest z nieustępną siłą.

Przemawiający z kolei deputowany — PATINAUC wskazał, że udział kapitalistów w dochodzie narodowym który w roku 1938 wynosił 29 proc., w roku 1948 wzrósł do 42,5 proc. ogólnego dochodu narodowego. W tym samym okresie udział mas pracujących zmniejszył się z 45 do 38 proc. w dochodzie na rodowym.

Członek Biura Politycznego Ramet te napiętnował politykę rządu francuskiego, który wyraził zgodę na oddanie przemysłu Zagłębia Ruhry — Niemcom.

Valdeck Rochet — członek Biura Politycznego stwierdził, że wielka francuska boryka się z trudnościami, na skutek nieustannej wyżłok cen artykułów przemysłowych.

Obrady trwają.

Protest Francji nie będzie rozpatrzony

LONDYN (PAP). — Dyplomatyczne koła londyńskie utrzymują, że prośba rządu francuskiego przeciw decyzji Ameryki i Anglii przekazania przemysłu Zagłębia Ruhry Niemcom nie będzie rozpatrywana na konferencji w sprawie Ruhry, odbywającej się obecnie w Londynie.

Te same koła twierdzą, że konferencja londyńska w sprawie Zagłębia Ruhry nie zamierza ogłosić wyników swych obecnych prac.

Literaci śląscy przed Zjednoczeniem Partii

Członkowie oddziału śląskiego ZZLP świadomi doniosłości Zjednoczenia Partii Robotniczych postanowili:

Złączyć się w swojej twórczości z postępowymi dążeniami ludu polskiego i dążyć do stworzenia literatury, odpowiadającej wymaganiom nowych czasów.

Stać konsekwentnie na stanowisku wyrażonym w rezolucji Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu.

Płótnem swoim służyć sprawie Zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej i zobowiązać wysiłek polskiego robotnika w dziele odbudowy kraju.

Zdradca narodu skazany na karę śmierci

Sąd Okręgowy w Zamościu skazał na karę śmierci Jana Goraję „volksdeutsche”, współpracującego z Niemcami w przesładowaniu Polaków na terenie pow. zamojskiego.

W czasie rozprawy Gorajowi udowodniono zastrzelenie mieszkanek wsi Łabuni, Marii Lander, Edwarda Juszczyka z Jututowa oraz partyzanta racieckiego o nieznanym nazwisku. Skazany wydał Niemcom również partyzanta Czechorę, który został zamordowany.



NOWY RZĄD IRANSKI
TEHERAN. — Mohammad Mossadegh został premierem nowego rządu Iranu.

10 STYCZNIA PROCES THOMASA
NOWY JORK. — J. Thomas, przewodniczący komisji badającej działalność antyamerkańską, oskarżony o oszukiwanie machinacje, stanie przed sądem 10 stycznia 1949 roku.

ZDRADCA PRZED SĄDEM
BUDAPEST. — Zapadł tuż wyrok w procesie przeciwko nosioci Węgier w Kairze, Csoróni, który skazany został na karę śmierci.

RADIO NIEMIECKIE W PRYVATNYCH REKACH
HAMBURG. — Przekazano na zwłoka niemieckim właścicielom największą

o Niemczech organizację radio, tzw. Północno Zachodnią Niemiec Korporacja Radiowa.

NOWY PREMIER KANADY
OTTAWA. — Nowy premier kanadyjski, St. Laurent złożył przysięgę i objął urząd.

SEKJA PARLAMENTU FRANCJI
PARYŻ. — We wtorek zebrał się oba izby parlamentu francuskiego. Rada Republiki odbyła 25-minutowe formacyjne posiedzenie naukowe, po czym obrady odroczone do piątku.

STAN WYJĄTKOWY W KOREI
POULUDNOWEJ.
MOSKWA. — Marionetkowy rząd Li-Sym-Mana ogłosił stan wojenny w prowincji Dendano, gdzie już od kilku tygodni trwają walki z powstańcami.

STRAJK W ST. ZJEDNOCZONYCH
NOWY JORK. — Paul Hoffman — zażądał od strajkujących robotników przystąpienia do załadowania okrętów, wiozących do Europy towary w ramach planu Marshalla. Robotnicy zadanie to odmówili.

POWSTANIE W INDOEZJI
BATAWIA. — Trwa w dalszym ciągu powstanie przeciwko tzw. rządowi Republiki Indonezyjskiej. Główny ośrodek walk powstańczych znajduje się w okolicy Madium.

PRZECIWO PROCESOWI PRZYWÓDCÓW KOMUNISTYCZNYCH
NOWY JORK. — Robotnicza partia postępuje Kanady prowadzi akcję protestacyjną przeciwko mediom sądowym, która ma na celu skazanie 18 przywódców partii komunistycznej w Ameryce.

GO ZA CZASY, CO ZA CZASY!

Jeden z najbardziej reakcyjnych — i pobożnych — tygodników brytyjskich „Time and Tide” zmuszony jest w ostatnim numerze sprawić gorzki zawód swym wiernym i systematycznie ogłupianym czytelnikom.

„W miarę jak jesień ustępuje przed zimą” — pisze melancholijnie „Time and Tide” — „znika możliwość wybuchu konfliktu zbrojnego (!).”

Po czym, obłudnie westchnąwszy nad powszechną nadzieją pokoju i pójściem przynajmniej, że Zw. Radziecki wojny nie chce — pobożny tygodnik zamyka ręce.

Nad Chinami.

Co za Czas i Pora! Chińska armia ludowa gwałci solidne zasady handlu i cywilizacji zachodniej, nie pozwala się zabijać solidną bronią importowaną z USA (czyli tą właśnie niezapłaconą przez siebie bronią nie-

przywole garbując skórę Czang-Kai-Szekowi oraz — pośrednio — tym, którzy go uzbili.

To jest naprawdę shocking (skandaliczne, gorszące widokowo)! I b. niebezpieczne.

Nie tylko dla Azji. „Time and Tide” wyzywa do prewencyjnej rozprawy z „niebezpiecznymi elementami” operującymi w organizmie demokracji zachodnich w Europie.

Bo w przeciwnym wypadku „USA nie będą zbrojny Europie (zach.)”, jeżeli nie będą pewne, że wysyłana broń nie wpadnie w ręce...

Powiedzmy — w ręce niepowołane. Podlegające wojnie nie mają jakiejś nadmiernego zaufania do własnych narodów. I dźwiga na łyśle, że miliardery amerykańscy mogliby ulec...

„niechęceniu”. SŁAW.

Rozejm na wszystkich frontach w Palestynie i przeprowadzenie rokowań pokojowych

zaleciła Rada Bezpieczeństwa

Na wtorkowym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa dyskutowała w dalszym ciągu problem zawieszenia broni w Palestynie.

PARYŻ (PAP). — Przedstawiciel rządu Izraela — Aubrey Eban, wyraził w zasadzie zgodę na projekt rezolucji złożony przez delegację Kanady, Belgii i Francji, przewidujący postawienie Rady Bezpieczeństwa o zawieszeniu broni w Palestynie i o wezwaniu obu stron do wszczęcia rokowań.

Delegat Syrii Fari el Khoury oświadczył, że Arabowie nie mogą przyjąć projektu rezolucji, gdyż nawiązanie rokowań z Żydami równałoby się uznaniu istnienia i suwerenności państwa Izrael, czego Arabowie nigdy nie uczynią. Dodał on, że Arabowie zamierzają kontynuować walkę.

Obrady Komisji Politycznej

PARYŻ (PAP). — We wtorek komisja polityczna Zgromadzenia ONZ kontynuowała dyskusję nad problemem Palestyny.

19 b. m. wyrok w procesie WRN

Przemówienie obrońcy i ostatnie słowo oskarżonych w 8 dniu rozprawy Pużaka i tow.

W dalszym ciągu procesu przywódców WRN, Sąd udzielił głosu obrońcom, przy czym ostatnie słowo wygłosili oskarżeni.

Pierwszy przemawia obrońca osk. Pużaka, adw. Niedzielski, który twierdzi, że Pużak od początku swej działalności aż do roku 1939 służył PPS. Błąd Pużaka polega na tym, iż zbyt późno wyszedł z podziemia. Obrońca przynajmniej, że Pużak całokształtem swej działalności dokonał zamachu na jedność robotniczą i pro sił o wyrozumiały wyrok.

Broniący Misiorowskiego, adw. Wagner twierdzi, iż rola klienta jego w krajowym ośrodku WRN była niska i podkreśla, iż Misiorowski w marcu 1945 r., tkwiąc w robocie WRN, stał jednak do pracy i prauje na terenie Min. Skarbu. Obrońca prosi o łagodny wymiar kary.

Adw. Palatyński, który broni osk. Krawczyka, prosi o taki wymiar kary dla oskarżonego, aby pochłonięta była całkowicie przez dobrodziejstwo amnestii.

Obrońca osk. Dziegielewskiego, adw. Rettinger sadzi, iż jego klient, żadnej podstawowej roli nie pełnił, a był tylko wykonawcą. Poza tym przyznał się on bez reszty do winy. Obrońca charakteryzuje oskarżonego jako płatnego funkcjonariusza partii i wnosi o łagodny wymiar kary.

Broniący Tadeusza Szturm de Sztrema, adw. Maślanko podkreśla, iż osk. nie należał do partii, nie był więc trzonem partii, który nadawał ton.

Obrońca prosi o możliwie łagodny wyrok dla swego klienta.

Broniąc osk. Cohna, adw. Maślanko wyjaśnia, iż ten wciwił się z Ofiary nie mógł się szybko zorientować w sytuacji i nie obejrzał się, jak znalazł się w konspiracji. Jeśli chodzi o sprawę otrzymywania dolarów, obrońca stara się zbliżyć zarzut w ten sposób, że w WRN było tyle pieniędzy, iż nie wiadomo było co z nimi robić.

Po wywodach adwokatów Sąd udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

Osk. Szturm de Sztrem powiedział: „Dla mnie osobiście przebieg procesu odpowiadał na pytanie, które nie

Nowy sukces przemysłu polskiego

Uruchomienie fabryki odczynników

Uroczyste otwarcie pierwszej w Polsce fabryki odczynników chemicznych, wybudowaną w ramach programu inwestycyjnego, objętego planem trzyletnim.

W chwili obecnej fabryka produkuje ok. 200 asortymentów odczynników chemicznych, pokrywając krajowe zapotrzebowanie przemysłu w 60 proc. Fabryka została wybudowana na koszt ok. 90 milionów zł.

W uroczystości otwarcia fabryki wziął udział wicejowoda śląskodąbrowski i dyrektor generalny Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego oraz przedstawiciel KC PPR i KCZZ. Podczas uroczystości wicejowoda udekorował Złotym Krzyżem Zasługi dyrektora fabryki inż.

raz sobie zadawałem, czy była celowa moja działalność w latach 1945—1946, czy właściwie były drogi, po których kroczyłem w tamtych latach. Na oba te pytania proces odpowiedział negatywnie.

„Wiem, że za czynny muszę ponieść odpowiedzialność. Chciałbym wrócić do społeczeństwa, wszystkie moje siły i umiejętności oddać ojczyźnie” — powiedział w swym ostatnim słowie następny oskarżony Misiorowski.

Osk. Cohn oświadcza: „Przynajmniej się do zarzucanych mi czynów w ramach zespołu WRN i wychodzę z założenia, że w żadnym wypadku nie mogę uchylać się od odpowiedzialności za pracę w nielegalnym ośrodku”.

Przewodniczący Sądu oświadcza, iż wyrok w tej sprawie ogłoszony zostanie w dniu 19 listopada, tj. w piątek o godz. 12 w południe.

Ulaka oraz srebrnymi Krzyżami Zasługi przewodniczącego rady zakładowej ob. Ciupkę i inż. Burkowski.

Terminarz imprez PZLA Sportowcy radzieccy w roku przyszłym w Polsce

PZLA opracował terminarz imprez na rok przyszły. Kalendarz zawiera bogaty program imprez.

PZLA, jako jeden z pierwszych związków, wprowadza mistrzostwa na szczeblu powiatowym. W organizacji tych mistrzostw, które poprowadzone zostaną w 300 powiatach, PZLA będzie korzystać z pomocy SP, ZMP i Samopomocy Chłopskiej.

Program mistrzostw powiatowych obejmie:

dla mężczyzn: 2 biegi (100 i 3000 m. z przeszkodami) 2 skoki w dal i w wysoki, chód na 10 km oraz 3 rzuty (kulą, dyskiem i oszczepem);

dla kobiet: bieg 60 m., skoki w dal i w wysoki oraz pchnięcie kulą.

Celem spopularyzowania tych zawodów, mogą startować w nich zawodnicy niezdolni.

W roku przyszłym PZLA projektuje przeprowadzenie zawodów

Przedstawiciel Wysokiego Komitetu Arabskiego, Aymoud Shukheri, oznajmił, że Arabowie będą zwalczać podział Palestyny w jakiegokolwiek bądź formie.

Następnie przedstawiciel Arabów gwałtownie polemizował z min. spraw zagr. Izraela — Shertokiem który na poniedziałkowym posiedzeniu komisji odrzucił ostatnie propozycje hr. Bernadotte w sprawie zmiany pierwotnego planu podziału Palestyny.

Mówca zapewniał ustnie komisję, że tylko Arabów można uznać za „prawowitych właścicieli” Palestyny i że oni tylko mogą zapewnić tam pokój. Całe przemówienie przedstawiciela Arabów było nacechowane nienawiścią do samej idei powstania państwa Izrael. Oznajmił on m. in., że „obrona jest świętym obowiązkiem”, że obowiązku tego Arabowie dotrzymają, że cieszą się oni poparciem milionów muzułmanów i że są zdecydowani „zwalczać groźbę sionizmu”.

Również delegat Syrii, Emir Adel Arslan, wystąpił w podobnym duchu, atakując państwo Izrael. Takie same stanowisko zajął egipski min. spraw zagr. Ahmed Mohammed Khachaba, odrzucając kategorię idei podziału Palestyny i utworzenie samodzielnego państwa żydowskiego.

Otwarcie sesji Kom. Wyk. Międzynar. Zw. Dziennikarzy

BUDAPEST (PAP). 16 b.m. nastąpiło w Budapeszcie otwarcie sesji Komitetu Wykonawczego Międzynar. Zw. Dziennikarzy.

Polskę reprezentuje wiceprezes Zw. Dziennikarzy Józef Kowalczyk.

Obrady otworzył prezes Węgierskiego Zw. Dziennikarzy min. Mihalffy.

461 proc. normy

wykonał pracownik Zakładów Starachowickich

(Tel. wł.). W Zakładach Starachowickich odbyło się wręczenie nagrody Wł. Chmielewiczowi, pracownikowi Zakładów, który w mies. październiku wykonał 461 proc. normy.

667 milionów zł.

na Wspólny Dom Partii

Komitet Budowy Centralnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej komunikuje, że do 1 b. m. wpłaty na Fundusz Budowy Wspólnego Domu osiągnęły sumę 667.117.153 zł.

Dotychczasowa akcja zbioru świadczy o wzrastającej świadomości polskiej klasy robotniczej, która w budowie Wspólnego Domu widzi symbol jedności obu partii. Sumy zadeklarowane przez wszystkie województwa wynoszą ponad 1,5 miliarda zł.

Wspólny dziennik PPR i PPS w Gdańsku

Decyzją KC PPR i CKW PPS ustalono połączenie dwóch pism codziennych „Kuriera Morskiego” i „Głosu Wybrzeża” — organ KW PPR w Gdańsku.

16 b.m. ukazał się w Gdańsku „Głos Wybrzeża” jako wspólne pismo Komitetów Wojewódzkich PPR i PPS.

Narada aktywno oświatowego PPS

13 b.m. odbyła się w Warszawie krajowa narada aktywno oświatowego PPS. Celem narady było przeanalizowanie dotychczasowej działalności PPS w tej dziedzinie, przewidywanie bliższych koncepcji pracy oświatowo-wychowawczej oraz przygotowanie działaczy PPS do nowych zadań w zjednoczonej partii.

Wiceмін. spraw zagr. Wegler Iwan Boldizar w serdecznych słowach powitał delegację zagraniczną

Obradom przewodniczył prezes Międzynar. Zw. Dziennikarzy delegat W. Brytanii A. Kenyon.

Gen. sekretarz Związku przedstawiciel Czechosłowacji Hronek przedstawił porządek dziennych obrad, na którym figuruje 5 punktów, m. in. polska rezolucja zgłoszona w Genewie przeciwko podżegaczom wojennym.

Przygotowania do X - Zjazdu Zw. zaw. ZSRR

MOSKWA (PAP). — W ZSRR odbywają się przygotowania zw. zjazdu do X Zjazdu tej najliczniejszej organizacji Zw. Radzieckiego.

Zjazd wybierze nowe władze.

Stanisław KABACZYŃSKI
BUDOWNICZY
WSPÓŁZAŁOZCZIEL FIRMY TOWARZYSTWO BUDOWLANE INŻYNIERÓW K. STRONCZYŃSKI, R. CZARNOTA-BOJARSKI i S-ka S.A.
zmarł dnia 14 listopada 1948 r., przeżywszy lat 64.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 18 b.m. o godz. 11.40 rano w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Ludwik Darowski
DYREKTOR DELEGATURY CENTRALI HANDLOWEJ ŻELAZA I STALI B. MINISTER PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ, B. WOJEWODA ŁÓDZKI i KRAKOWSKI, I-szy POSEŁ R. P. W MOSKOWIE, B. PRZESŁ WIELU INSTYTUCJI SPOŁECZNYCH
Odnoszony Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta z Gwiazdą i Inzymbi
zmarł dnia 15-go listopada 1948 roku.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie w piątek dn. 19 b.m. o godz. 11.
Cześć Jego pamięci.

Stanisław KABACZYŃSKI
BUDOWNICZY
zmarł dnia 14 listopada 1948 roku, przeżywszy lat 64.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach dnia 18 b.m. tj. w czwartek o godz. 11.40 rano, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu.

Walczyli o pokój



W najbliższym czasie przed sądem w Stanach Zjednoczonych staną 12 Amerykańskich liderów Komunistycznej Partii St. Zjednoczonych, oskarżonych o „działalność antyamerykańską”. Przed sądem staną ludzie, których jedynym przestępstwem jest to że krytykowali rząd magnatów finansowych i imperialistyczną politykę USA. Na zdjęciu oskarżeni. Stoją, od lewej: Henry Winston, Eugene Dennis, Benjamin J. Davis Jr. Gus Hall, John Williamson, Carl Winter, Irving Potash, John Gates, Robert G. Thomson, i Jack Stachel.

Setki tysięcy wagonów kolejowych na usługach przemysłu hutniczego

W ciągu ub. roku przemysł hutniczy zaabsorbował do przewozu surowców bądź swych wyrobów 429 tys. wagonów normalnotorowych i 230 tys. wagonów wąskotorowych.

Blisko 2 miliardy zł. na budowę wyższych uczelni

Stalą opieką otacza rząd młodzież studiującą na wyższych uczelniach. Z roku na rok wzrastają kredyty udzielane na odbudowę uczelni i domów akademickich. W roku 1947 wydawkowano na ten cel blisko 400 mil. zł., w roku bieżącym 1 miliard 910 mil. zł. Stanowi to ok. 5 proc. planu inwestycyjnego Min. Odbudowy. (as)

Pracownicy miejscy - artyści

Druga wystawa malarzy - amatorów

Malarze - samoucy wystąpili po raz pierwszy na widownię w marcu r.b. organizując wystawę prac funkcjonariuszy miejskich. Koło artystów-amatorów przy Okr. Związku Samorządowców stolicy wykazało się swym nowym dorobkiem - na drugiej wystawie w salach Stoł. Rady Narodowej.

Po starannych przygotowaniach

Oglądamy prace 20 malarzy - amatorów. Wystawa obecna ma wyższy poziom, niż jej poprzedniczka, artyści pracowali bowiem z myślą o publicznym pokazie i w myśl zaleceń Związku Samorządowców, który doradził artystom nie szukać natychmiast, lecz w gronie kolegów, przy warsztacie pracy, obserwując pilnie odbudowującą się Warszawę i notując jej osiągnięcia na płótnie i papierze.

Mamy tedy mocno zaakcentowany motyw pracy i odbudowy. Wystawa przemawia bezpośrednio do wyobraźni i upodobań widza, czego wyrazem są liczne „procesje” zwiedzających. Reklamą wartości artystycznej wystawionych obrazów jest fakt, że kwa-

likowało je jury złożone z członków Zw. Artystów Plastyków. Na wystawie przodują ilościowo i jakościowo: Elektrownia, Gazownia i Miejskie Zakłady Komunikacyjne choć nie brak eksponatów i z innych instytucji miejskich. Najmłodszym artystą jest 11-letni Donat Putkowski (syn pracownika miejskiego), autor ładnych pejzazków olejnych.

Najbardziej utalentowani

Wystawiają samoucy i ci, co „liznęli” nieco wiedzy malarzkiej. Do takich należy Karol Czappe (Gazownia) wybitny talent i St. Przybyszewski, którego lekkość i swietliwość akwarel („Obłoki”), drobne pejzaże olejne w ciemnym paupie nieba i oryginalna martwa natura świadczą o rzetelnej pracy artystycznej.

Z KRAJU

(Obsługa własna)

FILMY DLA ŚWIETLICY ROBOTNICZYCH

Łódź. Łódzkie świetlice robotnicze nawiązują ścisłą współpracę z Filmem Polskim. Świetlice będą otrzymywać do wyświetlania filmy o treści kulturalno - oświatowej.

Dla zapoczątkowania tej akcji w sali kina „Wiśniak” odbył się specjalny poranek filmowy. Zadeklarowano film, p. t. „Muzea Polskie”, uzupełniony prelekcją p. Nadolskiego oraz film muzyczny p. t. „Koncert na ekranie”.

CENNE ZABYTKI

Bytów. W gmachu Sądu Grodzkiego znajdują się cenne archiwa. Zabezpieczone zostały księgi i dokumenty hipoteczne własności włościanskiej, rycerskiej i miejskiej obwodu sądu bytowskiego oraz odcinków leśborskiego i słupskiego z połowy XVIII w. aż do drugiej wojny światowej, akta kolonizacyjne, oddzieleniowe, spadkowe, opiekuńcze, księgi depozytów, czynności notarialnych oraz repertoria i wykazy czynności ogólnych głównie z XIX i XX w.

Zachowała się m. in. także cenna Księga Orzeczeń Sądu Cywilnego z lat 1746-1763, prowadzona po polsku, po łacinie i po niemiecku.

Cały ten materiał stanowi poważną wartość dla wyjaśnienia ruchów ludności i stanu posiadania w pow. bytowskim i leśborskim, toteż zainteres-

Przodownicy pracy w Zabrzu otrzymali mieszkanie

Komitet PPR w Zabrzu zainicjował przesiedlenie robotników do lepszych mieszkań.

W tym celu Komitet wydelegował 50-osobową grupę robotników, która przeprowadziła kontrolę willi w najpiękniejszej dzielnicy miasta.

Kontrola wykazała, że w kilkunasu willach mieszkało po 2-3 osoby.

Materiał społecznej kontroli został przekazany odpowiednim instytucjom.

6 górników - przodowników pracy otrzymało piękne mieszkania.

Robotnicy ci, którzy są chlubą woj. śląsko-dąbrowskiego zajmowali dotychczas bardzo skromne, porównawczo wszelkich wygód mieszkania.

KURSY DLA PACJENTÓW-ROLNIKÓW

Jelenia Góra. Do sanatorium w Cieplach przybyło w listopadzie br. 170 małych i bezrolnych chłopów, chorych na reumatyzm. Pow. Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Jeleniej Górze zorganizował dla nich kursy z zakresu rolnictwa i mechanicznej uprawy roli, na których będą wyświetlane specjalne filmy naukowe.

Przewidziane są również wycieczki do wzorowych gospodarstw i wsi powiatu jeleniogórskiego.

Wystawa sztuki ludowej w Łodzi

18 bm. zostanie otwarta w Łodzi wystawa garmcarstwa i wycinanek regionów woj. łódzkiego. Wystawę organizuje Spółdzielnia Sztuki i Przemysłu Ludowego przy współpracy woj. Wydziału Kultury i Sztuki, Izby Rzemieślniczej i dyr. Muzeum Etnograficznego w Łodzi.

Zeszlaczona wystawa urządzona przez Spółdzielnię cieszyła się dużym powodzeniem, mimo, że wycinniki pochodzili zaledwie od kilku artystów. W tegorocznej wystawie wzięło udział 35 wycinanek z terenu pow. łódzkiego i opoczyńskiego, wystawiających przeszło 300 eksponatów.

Garmcarstwo ludowe reprezentowane przez 42 ośrodki w województwie pokaże na wystawie przeszło 200 eksponatów od najprostszyc garmków do efektownej dekoracyjnej ceramiki

Specjalne znaczki pocztowe z okazji Zjednoczenia Partii

Na okres Kongresu Zjednoczeniowego Poczta Polska wypuści specjalną serię znaczków pocztowych dla upamiętnienia tego wydarzenia.

Poza tym na czas obrad Kongresu w sali „Roma” otwarty zostanie oddział urzędu pocztowego Warszawa I. W oddziale tym sformułować będzie można listy specjalnym okolicznościowym datownikiem.

JACEK WOŁOWSKI

DZIELNA HUTA »RAKÓW«

Nisko nad horyzontem unosi się czerwona luna. Z przystanku kolejowego Raków widać jak rozszerza się, staje jaskrawo różowa, prawie biała, by za chwilę ściemnieć, nabrać brązowego, zadymionego koloru.

Gdy brnąć po ciemku wyboistą drogą idzie się w kierunku tej luny dostrzega się wyskakujące tu i tam stupy ognia, kłębiące się dymy i obłoki białej pary. Potem w mroku ciemnieją masywy budynków, pod nogami czuć płataninę szyn, w powietrzu unosi się zapach siarki. Ni stąd, ni zowąd tuż obok wyrastają zwały rudy, zwały żużlu, wielkie, kopiste góry koksu.

Jesteśmy w hucie „Raków”.

Na posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej we wrześniu 1946 r. minister Minc uzasadniając konieczność inwestycji na odcinku przemysłu mówił: „Trzeba sobie uświadomić naszych górników, którzy pracują bez miłotków odbudowy, bez lamp bezpieczeństwa, na rwących się taśmach transporterów. Trzeba uświadomić sobie nasze huty, gdzie stare nieodnawiane walce pracują na ostatnich obrotach...”

Gdy w roku 1946 min. Minc mówił te słowa, nie było jeszcze wysięgu pracy. Wielkie zakłady produkcji dźwigały się dopiero ze zniszczeń, normy produkcji były niskie, a i te normy osiągnąć wyłącznie dzięki wielkiemu wysiłkowi ludzi, którzy stali przy zużytych maszynach, którzy pracowali w źle podświetlonych chodnikach, którzy dozorowali grożące każdej chwili rozwaleniem wielkie piece.

W miarę gdy stare maszyny zamieniano na nowe, gdy ulepszało się stan bezpieczeństwa w kopalniach, gdy inwestowało się coraz nowe miliony w hutnictwie, zwiększała się produkcja, podnosiły się normy, podnosiła się wydajność pracy. Po tem górnicy rzucili hasło wysięgu pracy. Z początku była to iskierka, potem ogień, potem płomień, wreszcie pożar, który ogarnął nieomal wszystkie zakłady produkcji, wszystkich nieomal ludzi w tych zakładach pracujących.

Bitwa o produkcję rozpoczęła się.

Huta „Raków” jak wszystkie huty w całym kraju bierze udział w tej wielkiej bitwie o produkcję.

Nie chce na sprawę zużywać zbyt wielu słów, lecz w tym przekraczaniu przez Hutę „Raków” ustalonych norm produkcji, w tym zespołowym wysięgu pracy do jakiego załoga huty stanęła jest coś wzruszającego i jest coś co pachnie heroizmem.

Rzecz w tym, iż Huta „Raków” pod względem inwestycji nie jest dziś w lepszym stanie, niż rok czy dwa lata temu. Przypomina ona w tej chwili stary, przeznaczony na złom krążownik, który na równi z nowoczesnie uzbrojonymi pancernikami strzeła działami całej burty i idzie pełną szybkością, mimo iż ciśnienie w kotłach nie raz przekracza granice bezpieczeństwa, mimo iż obroty wałców przekraczają dopuszczalną normę.

W tej płataninie ludzi i maszyn, jaką jest każda huta, trzy tysiące robotników Huty „Raków” daje z siebie wszystko, by gnać przed sobą maszynę, by bić normy produkcji, by przekraczać plan i iść na równi z innymi.

Byłem na terenie huty od ósmej wieczór do czwartej rano. Rozmawiałem z dyrektorem naczelnym i z dyrektorem technicznym i z dyrektorem administracyjnym. Po tem łaziłem po hali wielkich pieców, co chwila pociągając przez jakieś zycielwe ręce to w tę, to w tamtą stronę, że niby tam to grozi, a gdzie indziej co innego. Przeszkadzałem ludziom na stalowni, ciągle nawoływałem, bym nie laźł gdzie nie trzeba. Patełem się po walcowni, po hali napędowej, gadałem z ludźmi.

Teraz w Warszawie usiłuję zsumować to co mi mówił.

Więc ten, którego zaczęliśmy, gdy stojąc trochę na uboczu od towarzyszy cmił na hali wielkich pieców o-garek papierosa.

Właśnie był spust. Rozprysk rozpalonego do białości żużlu, który miękko opadał na wilgotny piasek, czarnań tam, stawał się niewidoczny a przecież dostatecznie rozpalony, by przepalić obuwie i nogę. Po tem ge-

sty, biały potok stali toczący się leniwie niewielkim rowkiem w stronę zwisającej kadzi. Wielkie wieloramiennie gwiazdy palącego się w powietrzu grafitu, duszący zapach siarki, wywołujący kaszel i wyciskający łzy z oczu.

Robotnik wysoki, szczupły, o brązowej, pomarszczonej twarzy, w ciężkim odstającym od piersi fartuchu, w drewniakach obitych szmatami, w na pół przepalonych rękawicach z jakichś gałganów.

Gdy od niego podszedł, zsunął ochronne okulary na czoło i zdawał się nie rozumieć pytania. Pytałem go bowiem (o zmozo szablonych, dziennikarskich pytań) co myśli o wysięgu pracy.

— Proszę pana — rzekł po chwili namysłu — ciągnęlibyśmy dużo lepiej, gdyby kotłownia dawała lepszą parę. Już byśmy pokazali, jak to się naprawdę pracuje.

Z kolei spytałem, z kim ten wysięg pracy tu się prowadzi. Zdaje się, iż miał bardzo dużo na ten temat do powiedzenia, choć skąpo odmierzał słowa. To, co mówił, wyglądało tak: hutnicy to nie górnicy, którzy kilofami biją i między sobą się ścigają. Tu idzie wysięg zespołowy. W zespole nie ma lepszych czy gorszych. Tu każdy, jak jest osiemdziesięciu czy stu ludzi, musi swoje jak najlepiej zrobić i o chwile się nie opóźnić, żeby cała zmiana na ponad normę zrobiła i żeby jeden na drugiego nie czekał. Dlatego premia powinna iść na cały zespół, a nie na 3 czy 4 przodowników.

Stalownia. Koło rozżarzonych pieców uwiązują się na wpół nagi ludzie. Złani potem, umazani pyłem, zonglując między wyskakującymi nieoczekiwanie ze wszystkich zdawałoby się kierunków blokami rozpalonej do białości stali wśród kół rozpędzonych, wśród poświstu wielkich, sięgających stropów pasów transmisyjnych, wśród przesuwających się bezszelestnie a groźnie zwisających z suwaków i zakończonych hakami łanuchów, chwytają hakami rozżarzone bloki, przemieszczają je na wodzidła, by natychmiast chwycić nowe, które już do nog im się podsuwają.

Maszyny — wydaje się — pracują zaawansie, ludzie pracują w rytmie maszyn. Widzę, że nie ma tabliczek ostrzegawczych, nie wszystkie pasy transmisyjne są zabezpieczone. Nie mam czasu nad tym się zastanawiać. Przy kranie z wodą stoi grupka robotników i pije wodę. Podchodzę do nich, gawędzę. Jestem łalkiem. Oszalałam mnie zawrotny rytm maszyn. Mówię o tym. Dziwię się, że oni potrafia nadążyć.

Zaluję swojego zdziwienia, bo czuję, że są dotknięci.

Co z tymi choleraimi można zrobić — mówi jeden. — Żeby tak no-

we maszyny, żeby większe ciśnienie pary, to my by tę normę nie o tysiacy ton, ale o dwa tysiące ton przekraczali.

Chcę zapytać, co myślę o wysięgu pracy, lecz boję się popełnić błąd, jaki popełniłem w Wielkich Piecach. Pytam więc czy mogliby zwiększyć produkcję, czy byłiby do tego zdolni. Jeden przez drugiego spływają, uśmiechają się zuchowato i mówią, że gdyby tylko maszyny prędzej chodziły, to oni by pokazali co umieją.

Potem się mówi o tym, że stołówek w hucie zniszono, zabrakło pieniędzy i teraz stołówek nie ma. O pięcie lekarzkiej też się mówi. Ze jeden lekarz na trzy tysiące ludzi, to za mało, gdy ów lekarz jest jednocześnie lekarzem i ubezpieczalnią. Pytam o dyrekcję. Proszę, żeby byli szczerzy. Nie, tu nie specjalnego do zarzucenia nie mają. Jak który ma zmartwienie, to od razu do dyrektora technicznego idzie, czy do dyrektora technicznego i żadna mu tam sekretarka wstrętów nie czyni. Jeśli natomiast o Radę Zakładową chodzi, to owszem. Nie bardzo ona do niedawna w życie robotników wchodziła.

A teraz kotłownia. Przy kotłach czerwona strzałka wskazująca dopuszczalne ciśnienie wciąż skacze powyżej normy bezpieczeństwa. Złani potem, umazani pyłem i dymem, do palenisk szufle koksu czy miadu. Ten i ów z palaczy owinał sobie głowę mokrymi szmatami, z których unoszą się teraz kłęby pary. Waskie strugi pary wytryskują ze swistem stałe z uszczelnionych przewodów.

Złapałem któregoś i usiłuję z nim gadać. Krzyczę mu raczej do ucha, co halas. Pytam go jak mieszka. Zdejmuje rozgrzaną, mokrą ścięgę z głowy i ociera nią spoczną twarz. Mówi, że dobrze mieszka. Ma w blokach robotniczych, co w tym roku zbudowano taki porządną pokój, a poza tym kuchnię, a obok kuchni wannę. Ma nawet w ścianie szafę, gdzie może wieszac robocze ubranie. Najwięcej cieszy się z tego kobita, a on znów cieszy się, że się kobita cieszy. Tylko — tu robi pauzę — bardzo mało jeszcze robotników w takich dobrych mieszkaniach mieszka. W tym roku zbudowano dwa bloki. Na przyszły rok będzie jeszcze pięć. Ale coż to znaczy na trzy tysiące ludzi.

— Pan dyrektor — dodaje — to cały gruby notes ma, w którym tymi najgorzej mieszkających robotników zapisuje i stara się umieszczać tak, żeby im przynajmniej na głowy nie eklo. Ale coż on na całą tę biedę pomoże.

Mówiono mi w dyrekcji, że huta „Raków” ma być zmodernizowana. Ze i kotły przyjdą nowe do kotłowni, ze i nowe piece będzie się budowały. Wierzę, że nastąpi to już niedługo. Załoga tam pracująca swym wysiłkiem zastąpiła na to, by pracować na nowoczesnych maszynach.

Na razie o hucie „Raków” nie można powiedzieć, by była nowoczesna. Ze jednak w złych warunkach dobrze spełnia swe zadanie, wolno i trzeba o niej powiedzieć, że jest to dzielna huta.

J. Wołowski.

Rozwój rolniczych spółdzielni produkcyjnych na Dolnym Śląsku

W październiku br. spółdzielni i grup parcelacyjnych na Dolnym Śląsku było 34, wśród których 31 spółdzielni parcelacyjno-osadniczych, oraz 3 grupy parcelacyjne czekające na rejestrację. Dużym bodźcem wpływającym na rozwój był fakt obniżenia podatku gruntowego i zniesienia dla tego typu spółdzielni opłat na FOR.

W październiku zarejestrowano na statucie społ. par. osadniczej nową spółdzielnię w Hądrychowicach.

w pow. sycowskim. oraz przygotowaną do rejestracji grupę osadników z Kanady w Wojszycach, w powiecie wrocławskim.

Aby jak najprędzej wyremontować budynki mieszkalne i inwentaryzować w spółdzielniach o charakterze trwa- tym, oraz zorganizować w każdej wzorowy ośrodek maszynowy sporządzono zbiorowy wykaz zapotrzebowania kredytowego na ogólną sumę 55.850.000 złotych.

Na zakup inwentarza rozprawdzo no wśród tych spółdzielni kredyt wysokości 11.500.000 złotych. Skorzystało z niego tylko pięć spółdzielni. Dla zradionizowania spółdzielni trwałych, założenia czytelnicy i bibliotek stworzono Fundusz Społeczny w wysokości 1 mil. złotych, która to suma została już pokryta drogą zakupu cegiełek przez rozmaite instytucje.

Towary bawełniane przede wszystkim dla małych rolników

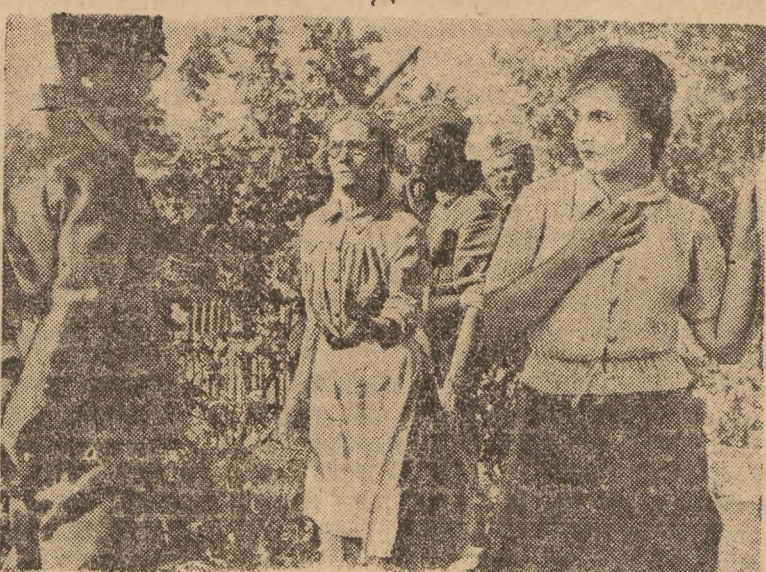
Dopływ tkanin bawełnianych (b. poszukiwanych przez rolników) do spółdzielczych sklepów nie był równomierny.

Na podstawie porozumienia z Centralą Tekstylną gminne spółdzielnie, prowadzące sprzedaż detaliczną artykułów włókienniczych, mają obecnie prawo zaopatrywać się w tkaniny bawełniane w terenowych hurtowniach włókienniczych w granicach 300-400 tys. zł. miesięcznie.

Spółdzielnie poinstruowano, by towary bawełniane sprzedawały przede wszystkim małym i średniom.

Porozumienie z Centralą Tekstylną przewiduje, że zakup towarów bawełnianych nie będzie związany z zakupem innych artykułów włókienniczych, jak to miało miejsce dotychczas.

»Młoda gwardia«



Scena jednego z ośmioletnich filarów wódzów, który w niedalekim czasie ukazać się na naszych ekranach.

DWIE FALE

Wystarczy rzucić tylko okiem na pierwsze strony gazet. Naszych gazet i gazet zagranicznych. „Szereg kopalń i fabryk wykonało już plan roczny”. „Dalsze zwiększenie produkcji”. „Uruchomienie nowych zakładów pracy”. „Obroty handlowe z zagranicą rosły” itd. itd. To są niemal codzienne meldunki z frontu NASZEGO życia gospodarczego. To są dowody pełnego wykorzystania dla odbudowy kraju wszystkich naszych sił materialnych.

Ale nie tylko materialnych. Potrafiliśmy również zmobilizować wszystkie siły moralne, psychiczne, dla pokojowego dzieła odbudowy i rozwoju. Naszym planem, naszym zamierzeniem towarzyszy fala entuzjazmu pracy, ambicji uświadczenia szerokiej mas pracowniczych. Stało się to możliwe tylko dzięki tym przemianom, jakie dokonane zostały w naszym ustroju państwowym i społecznym. Stało się to możliwe dla tego że przed człowiekiem pracy u nas nie stoi już widmo bezrobocia. Ze ma on pewność, iż wydajniejsza praca — to lepsze warunki jego bytu osobistego, to zwiększenie majątku narodowego.

TAK jest u nas i w innych państwach demokracji ludowej i socjalizmu. A gdzie indziej? Znowu rzućmy okiem na pisma: „Siódmy tydzień strajku górników francuskich”, „75 tysięcy robotników portowych strajkuje w USA”, „Strajki pracownice w Bizoni”, „Fala bezrobocia we Włoszech wzrasta”. Oto kilka wiadomości z rynku pracy i z rynku gospodarczego państw kapitalistycznych.

Wprawdzie prasa, radio i cały aparat propagandowy tych państw, przylatca raz po raz milionowe cyfry pomocy, jaka płynie z „rogu obfitości” planu Marshalla. Wprawdzie strajki traktuje się nie jako samobronę mas pracujących, lecz jako „robotę komunistyczną”, ale wszystko to w zatknięciu z rzeczywistością nabiera zupełnie innych barw i znaczenia.

Świat pracy w tych państwach, nie tylko nie zyskuje na „pomocy” planu Marshalla, ale jest coraz bardziej upośledzony. Dwukrotna dewaluacja franka pod naciskiem realizatorów planu Marshalla, spowodowała znaczny wzrost cen i spadek siły nabywczej zarobków — a więc dalsze zubożenie robotników.

Bezrobocie w USA bynajmniej się nie zmniejszyło na skutek planu Marshalla. Tak np. w New Yorku większość pracowników portowych — to cudzoziemcy, których eksploatuje się jak niewolników, natomiast robotników amerykańskich pozbawia się pracy. Ich żądania o pracę, o polepszenie warunków są kategorię nie odrzucane. Tak samo odrzucane są i dławione siłą żądania górników francuskich o zapewnienie im minimum egzystencji. Uciekają się więc oni do aktu protestu i samobrony — jakim jest strajk.

ALA tych aktów protestu i samobrony przeciwko upośledzeniu materialnemu i politycznemu świata pracy przepluwa coraz szerzej, uderza coraz mocniej w burty tych statków, które żeglują pod prąd przemian, jakie niesie postęp.

T. D.



Ludwik Darowski

Lipczanin, b. Minister Pracy i Opieki Społ., pierwszy Poseł R. P. w Moskwie, b. Wojewoda Łódzki i Krakowski, b. Prezes Instytutu Społecznych, Dyrektor Centrali Żelaza i Stali w Warszawie

odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta z Gwiazdą i Inżynier, zmarł opatrzony Św. Sakramentami po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, dnia 15 listopada 1948 roku, przeżywszy lat 67.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie w piątek dn. 19 bm. o godz. 11, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrzebi w głęb. smutku

MATKA, ŻONA, CORKA, BRAT I RODZINA.

z Olszewskich Helena Sommerowa

WIDOWA PO S. P. KAROLU

opatrzona Św. Sakramentami, po krótkiej chorobie zmarła we Wreszczu dnia 12 listopada 1948 r., przeżywszy lat 67.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie dn. 18 bm. t. j. w piątek o godz. 8 rano, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrzebi w głęb. smutku

CORKA I RODZINA.

Franciszka Augustyniaka

dn. 19.XI 1948 r. w czwartą bolesną rocznicę męczeńskiej śmierci w obozie Flossenburg najukochańszego niegdy niezapomnianego brata

opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 14 listopada 1948 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Józefa (Powązki Wolskie) w Warszawie dn. 19.XI 1948 r. o godz. 8 rano, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrzebi w głęb. smutku

MATKA, RODZENTWO I RODZINA.

Roman POPLEWSKI

Nierownik Zakładu Anatomii Prawidłowej Uniwersytetu Warszawskiego, Profesor zwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego, Kierownik Zakładu Anatomii i Biomechaniki AWF w Warszawie, Prosektor i Kierownik Pracowni Neurofizjologicznej Instytutu Higieny Pielęgnacyjnej w Warszawie, Prezes Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Anatomicznego, członek Polskiej Partii Robotniczej

wielki Przyjaciel młodzieży, luminarz Polskiej Nauki, nieustraszonego wojownika postępu naukowego — zniszczonego prześlami okupacji swawolną przewlekłą chorobą zmarł dnia 14 listopada 1948 r., przeżywszy 54 lata.

Pogrzeb całą młodzieżą studentką w głębokim żalu i żałobie.

ZWIAZEK AKADEMICKI MŁODZIEŻY POLSKIEJ
ZARZĄD OKRĘGOWY W WARSZAWIE.

S. p. Franciszek Fatek

KUPIEC

zginął śmiercią tragiczną, opatrzony Św. Sakramentami, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie zmarł dnia 14.XI. 48 r. przeżywszy lat 43.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Wincentego na Bródnie w Warszawie dn. 18 bm. t. j. w czwartek o godz. 11, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pogrzebi w głębokim smutku

MATKA, ŻONA, CORKA, BRAT I RODZINA.

Stanisław Chomicki

mistrz segarm, opatrzony Św. Sakramentami zmarł dn. 13 listopada 1948 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus ul. Chałubińskiego w Warszawie dn. 19 bm. t. j. w czwartek o godz. 10 rano, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Bródziński, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pogrzebi w głęb. smutku

Żona, córka, synowie, synowa, zięć, wnuki i rodzina.

Mieczysław Jewasiński

MISTRZ CECHU RZEMIECZEGO

opatrzony Św. Sakramentami po ciężkiej chorobie zmarł dnia 14 listopada 1948 r., przeżywszy lat 72.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Wincentego na Bródnie w Warszawie dn. 18 bm. t. j. w czwartek o godz. 10.30 rano, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i kolegów pogrzebi w głębokim smutku

ŻONA, DZIECI I WNUKI

Przemysław Warmiński

ppor. rez. 38 pp. odznaczony Krzyżem Walecznych poległ w obronie Warszawy na barykadzie Grochowskiej dn. 25 września 1939 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Warszawie w kościele Św. Krzyszta dn. 19.XI 1948 r. o godz. 8 rano, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrzebi w głębokim smutku

MATKA, RODZENTWO I RODZINA.

Irena WILCZKOWSKA

URZEDNICZKA MINISTERSTWA SKARBU

opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 14 listopada 1948 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Józefa (Powązki Wolskie) w Warszawie dn. 19.XI 1948 r. o godz. 8 rano, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrzebi w głębokim smutku

SIÓSTRA, SIÓSTRZENEC I RODZINA.

C. Z. P. Min.

ORGANIZUJE
WIECZOROWY
ROCZNY KURS
CERAMIKI BUDOWLANEJ

na którym wykładane będą oprócz przedmiotów ściśle związanych z zawodem i pomocniczych następujące przedmioty zawodowe techniczne: ceramika, glazura, kamionki i kamionki oraz wyroby ogólnobudowlane. Po ukończeniu kursu absolwenci otrzymają tytuł technika Ceramiki Budowlanej. Kurs trwać będzie jeden rok (12 mies.) w czasie którego przewidziana jest dwumiesięczna praktyka w zakładach ceramicznych. Kurs rozpocznie się w dn. 15.11.1948 roku. Zapisy kandydatów na kurs, posiadających świadectwa dojrzałości z zakresu ogólnobudowlanych przyjmowane będą od 1.12.1948 r. w pokoju kierownika Państwowego Liceum Chemicznego — Ceramicznego, Warszawa, ul. Hoża 88 w godz. od 11-12 do 12-13, oprócz ferii i dni świątecznych. Zmiejscowi kandydatów wniósł nadzawca zezwolenia listownie.

Rozwierfaki

nastawne od 11 do 38 mm pierwszorzędnej jakości ze stali stopowej

DOSTARCZA
Maszyny. Narzędzia
Maszyn. Narzędzia
Maszyn. Narzędzia

Kokczyński i S-ka

Artikuly techniczne
POZNAN, WALKI MŁODYCH 8.

Motor

Chevrolet Opel Blitz O-
limpia Super Kadet Ka-
pitana Blitz 3,5 litra dolno-
zaworowy Mercedes 170
Mercedes Dsiel 4-cylind-
rowy Fiat 508 Fiat 1100
wymontowane

STALY

znajdą dobrzy pracownicy inka-
sant przy wymianie książek. Wa-
runek: zamieszkanie na Pradze,
Targowa, Bródno. Zgłaszać się
pod adres Saska Kępa, Związek
cz. 37 m. 3 do godz. 10-11 rano.

Kurs Specjalny

DLA ZAGADNIEN FINANSOWO-RACHUNKOWYCH

dyrektorów Finansowo — Administracyjnych, Szefów, Kierowników, Inżynierów, Inspektorów Finansowych oraz Samodzielnych Księgowych i Ręcznych Księgowych. Początek wykładow 2-go GRUDNIA 1948 r. Informacje i zapisy: Pow. Spółdzielni „KSIĘGOWY”, Mokotowska 61, tel. 8-64-81. 33973-1

Czytacie SPORT i WGCZASY

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI

Willa wremontowana (wy-
konana). Okolica Filtrów, 3-10.
K 17659-1

Willa jednorodzinna, wy-
konana. Okolica Filtrów, 3-10.
K 17659-1

Willa jednorodzinna, wy-
konana. Okolica Filtrów, 3-10.
K 17659-1

WILCZKOWSKA

Willa jednorodzinna, wy-
konana. Okolica Filtrów, 3-10.
K 17659-1

WILCZKOWSKA

Willa jednorodzinna, wy-
konana. Okolica Filtrów, 3-10.
K 17659-1

WILCZKOWSKA

Willa jednorodzinna, wy-
konana. Okolica Filtrów, 3-10.
K 17659-1

WILCZKOWSKA

Willa jednorodzinna, wy-
konana. Okolica Filtrów, 3-10.
K 17659-1

WILCZKOWSKA

Willa jednorodzinna, wy-
konana. Okolica Filtrów, 3-10.
K 17659-1

WILCZKOWSKA

Willa jednorodzinna, wy-
konana. Okolica Filtrów, 3-10.
K 17659-1

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-
nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie-
lany.

Wille odbudowana wolna, central- nie sprzedam Ceglowską 5-5, Bie- lany.

Wille odbudowana wolna, central-<

U PRZESIEDLONYCH WARSZAWIAKÓW W ŚWIDRZE Z mieszkań zadowoleni, ale brak węgla

— Zaaklimatyzowali się...
Oto odpowiedź, jakiej udzielili nam entys Świdra, kiedyś pytali go, jak żyją przesiedleni warszawiaci.
— Z większości tych ludzi jestem zadowolony. To spokojni ludzie pracujący. Ale część...

I tu sołtyś wspominał o wypadkach kradzieży, które w ciągu ostatnich kilku tygodni zmogły się bardzo. Kilku z przesiedlonych warszawiaków już aresztowano. Trzeba było wzmocnić posterunki Milicji i polecić milicjantom zwrócić specjalnej uwagi na podejrzanych.

— Do Świdry — kończy sołtyś — przekwaterowano dotychczas 400 mieszkańców zagrożonych domów warszawskich. Przyjeżdżali ich i opiekujemy się nimi. Przyjmujemy ich jeszcze więcej, bo jest przecież sporo wolnych mieszkań. Ale uważam — dodaje sołtyś — że warszawskie władze kwaterynkowe winny selekcjonować tych ludzi. I nie trącić się o mieszkania dla podejrzanych typów.

A CO BĘDZIE ZIMA?
Przeszliśmy potem do najbardziej aktualnego tematu: zimy i opał.

Mieszkania w Świdrze przystosowane są wybitnie do warunków letnich: pojedyncze okna, drewniane zabudowania, a w wielu lokalach brak pieców. W ub. tygodniu Resort przysłał wprawdzie kilkanaście piecyków — ale to kropla w morzu potrzeb.

Przesiedleni warszawiaci już marzną w swych „wiatrach podsytych” mieszkaniach. A co będzie zimą?

(Od naszego specjalnego wystannika)

A co będzie zimą? — oto pytanie, które absorbuje nie tylko przekwaterowanych, nie tylko starych mieszkańców Świdry, ale niemal wszystkich mieszkańców linii otwockiej.

Chodzi o węgiel. W Świdrze nie ma składu węgla. Najbliższy znajduje się w Otwocku, Ale, by dostać parę metrów węgla, trzeba czekać w kolejce i trzy i cztery godziny.

A potem transport. Nikt nie zgodzi się przewieźć węgla z Otwocka do Świdry taniej jak za 1.000 zł. A to przecież dość znaczny uszczerbek w budżecie przesiedlonych warszawiaków, zwazyszy, że w zimowej misia

ce nie jedną tonę węgla przyjdzie im spalić.

Czy nie można by na trasie Warszawa — Otwock uruchomić samochody, rozwożące węgiel w detalicznej sprzedaży?

Z artykułami żywiołowości nie ma kłopotu. Można je nabyć bez ogrzezeń, choć po cenach nieco wyższych niż w Warszawie. Gorzej natomiast z pomocą lekarską.

W całym Świdrze nie ma ani jednego lekarza. Społecznej. Prywatni są, ale nie każdego stać na prywatnego lekarza. W żadnym wypadku zaś — przesiedlonych warszawiaków.

Nie będzie martwego sezonu w zimie W DDO organizuje prace rozbiórkowe w zimie

W ubiegłym roku Warszawska Dyrekcja Odbudowy zorganizowała z funduszy Min. Pracy i Opieki Społecznej roboty rozbiórkowe, przy których zatrudniła niewykwalifikowanych robotników budowlanych, zwolnionych z pracy na okres zimy.

Akcja ta, jak również prowadzenie robót w budowlach zamkniętych, przyczyniła się do całkowitego niemal zlikwidowania tzw. martwego sezonu budowlanego.

Również i na obecny sezon zimowy WDO zapowiada podjęcie podobnej akcji, w której, zależnie od nasilenia mrozów, a co za tym idzie od przebiegu robót budowlanych — ma być zatrudnionych od 300 do 1500 pracowników.

Rozbiórki będą prowadzone na terenie, gdzie staną w przyszłości hotele-wieżowce, między ulicami: Sołnowa, Chmielna, Wielka i Złota oraz dalej w kierunku ul. Żelaznej. Oprócz tego będzie usuwany również gruz z kwartału zamkniętego ulicami: Królewską, Zielną, Chmielną i Wielką.

Ponieważ, w związku z budową wykupu pod Dworcem Centralnym, zostanie rozebrana boczna kolejowa, którą wywożono gruz w ciągu bieżącego sezonu budowlanego, trzeba będzie użyć nowy tor wzdłuż ul. Złotej, aż do ul. Żelaznej. Budowa tego toru wiąże się ściśle z zamierzoną akcją zimową rozbiórkową i może być wykonana tylko za pieniądze przeznaczone na tę akcję. Nie wiemy, czy WDO otrzymała już pieniądze od Min. Pracy i Opieki Społecznej, ale wydaje się, że owa boczna linia powinna być zbudowana jak najrychlej, jeszcze przed rozpoczęciem samej akcji rozbiórkowej.

Budowę bocznic należy przyspieszyć również i ze względu na to, że będzie ją można użytkować jedynie do marca lub kwietnia 1949 roku, tj. do czasu, gdy rozpocznie się odbudowa linii średnicowej na odcinku od Żelaznej w kierunku Dw. Głównego, gdzie bocznic przecina wykop w poprzek.

Kto korzystać będzie z Funduszu im. M. Grodzkiego

Komisja stypendialna St. Rady Narodowej ustaliła na wczorajszym posiedzeniu ilość i wysokość stypendiów z Funduszu im. Wiktora Grodzkiego dla studiujących pracowników i dzieci pracowników Zarządu Miejskiego. Fundusz dysponuje w bieżącym kwartale sumą 800 tysięcy zł. (powstał z dotacji Zarządu Miejskiego, KKKO, Zw. Zaw. prac. Samorządu Terytorialnego itd.). Stypendia w wysokości od 3—5 tys. zł. miesięcznie otrzymują pobierający naukę na wyższych uczelniach oraz w szkołach średnich zawodowych i ogólnokształcących. (I)

Nawet „Czarus” nie chce jeść paszuletovej Falszowane wędliny sprzedają masarnie

Od wielu tygodni obserwuje się znaczne obniżenie jakości wędlin i innych przetworów mięsnych produkowanych w masarniach warszawskich. Wzrost popytu na te artykuły zachęcił widocznie niektóre nieuczciwe warsztaty do fałszowania swoich wyrobów. Szczególnie fałszuje się ostatnio tzw. kiełbasę serdelową i paszuletovej.

W jednym ze sklepów przy ul. Narbutta — pisze do nas ob. ZZ. (adres znany Redakcji).

Mgła wisi nad stolicą Lotnisko nieczynne

Gęsta, biała mgła zalegała nad Warszawą i środkową część Polski. Mgła wystąpiła po niedzielnym śniegu i wczoraj była tak intensywna, że nie było widać na odległość kilkudziesięciu metrów zapalonych świateł samochodów i tramwajów.

Napiły mgły został spowodowany przez ciepłe powietrze zwrotnikowe. W ciągu ostatnich dwóch dni z lotniska na Okęciu nie odleciał ani jeden samolot pasażerski. Dzisiaj mgła prawdopodobnie ustąpi. Utrzymać się jednak pogoda mglistą przy możliwościach drobnych opadów a temperatura sięgać będzie 10 stopni.

Płaszcz i buty dla pracowników ZOM-u

ZOM zakupił dla swoich pracowników 400 par butów gumowych z cholewami oraz 460 płaszczy nieprzemakalnych.

Płaszcz i buty otrzymają przede wszystkim zamiatacze ulic. (as)

A wskutek braku węgla i piecyków, wypadki zachorowań — przebiegają zwłaszcza — są dość częste. Ubezpieczalnia powinna przyjąć z pomocą mieszkańcom Świdry.

SKĄD WZIĄĆ GAŁGANY?

Przeszliśmy potem do mieszkań. W drewnianym domu przy ul. Majowej 2 zastaliśmy p. Cz., przesiedloną z domu przy ul. Felińskiego 16.

Dwulitrowe mieszkanie urządziła sobie p. Cz. dość przyzwoicie. Ma tylko kłopot z podłogą, która ugięła się pod nogami i z tego powodu p. Cz. ma pretensję do Resortu Mieszkaniowego.

Do Resortu Mieszkaniowego ma ona również pretensję z wielu innych powodów: a to w pokoju światło nie chce się palić, a to w przedpokoju sztyba wybita, a to wreszcie w drzwiach wejściowych jest szpara.

P. Cz. mówi o tym takim głosem, jakby istotnie do obowiązków Resortu należało opatrzenie drzwi, wstawienie szybki, czy naprawa przepalonych korków elektrycznych.

Kiedy zwracamy jej uwagę, że szpara w drzwiach dało by się zatkać kawałkiem gałgana — wzrusza ramionami.

— Ba, ale skąd go wziąć?

TEN SENTYMENT!

Sąsiadka p. Cz. ma dwupokojowe mieszkanie, ale na razie zajmuje tylko kuchnię, bo w nieopalanym pokoju wytrzymał nie można. Piecyk do stała wprawdzie, ale rur jeszcze nie nabyła.

Czy jest zadowolona?

— I tak i nie — odpowiada. Tak, bo nareszcie „wywrwała się” z tego domu, gdzie mieszkała wciąż w niepewności — nie — no bo ten sentyment, to przywiązanie...

Z tym zdaniem spotykaliśmy się kilkakrotnie. To samo mówi przedstawicielka ośmiuosobowej rodziny, która zamieszkuje jedną zniszczoną izbę w Warszawie — otrzymała 3 przyswoite w Świdrze, to samo szereg innych przesiedlonych osób.

Ano cóż — sentyment! (k)

Na Woli, Grochowie i Targówku kończą porządkowanie ulic

Brukarze warszawscy zdwoili tempo prac przy porządkowaniu ulic w dzielnicach robotniczych. Kończą oni już naprawę jezdni i chodników na Grochowie. Na Targówku kładą no-

Wzorowi fachowcy



Przedstawiamy trzech spośród kilku set robotników, którzy pracują na tunelu dojazdowym trasy W — Z. Cey są oni najlepszy. Zapewne nie są nadzwyczajnymi fachowcami, TADEUSZ SKRZYPCZAK, cieśla, zna się doskonale na budowie szalowań w wykopach. Dobry szkół pieszki, pracujący w Wodociągach i Kanalizacji, TADEUSZ SKRZYPCZAK jest członkiem P.P.R. Dumny jest z tego, że wraz ze swoimi kolegami wykonali przed terminem budowę stropów tunelu. Przemoczenie kontrowersje zastąpiłoby. JOZEF REJZDOF jest specem przy organizowaniu robót ziemnych. Zna się również na robotach betonowych. Na budowlach pracuje już przeszło 20 lat. Ostatnio pracował przy układaniu betonu na stropach. Dzieci takim, jak on, ani na moment nie słabo tempo robót.

Trzeci, JOZEF LUKASIAK jest „filarem” grupy zbrojarskiej. Często jest dużym zawodnikiem kierownictwa, chętnie przyjmuje trudne roboty, z których wywiązują się zawsze solidnie. (as)

Pracownicy SPB usprawniają roboty przed Kongresem Zjednoczeniowym

Pracownicy i robotnicy SPB nr. 5 zatrudnieni na Dolnym Ujazdowie, zgodnie z apelem Zabrze-Wschód, przyspieszyli budowę baru dla Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Energetycznych i Elektrycznych. Oddali oni ten budynek do użytku w

dnia 15 bm. zamiast w dniu 1 grudnia. Przy przekazaniu baru dyrektor oddz. g. SPB, inż. Dubiński, podziękował robotnikom i pracownikom za wydajną pracę, zwracając się jednocześnie z apelem o propagowanie tej akcji na innych budwach SPB.

Pracownicy oddziału nr. 2 SPB zatrudnieni przy budowie mieszkaniowego osiedla WSM na Mokotowie postanowili zakończyć budowę trzech domów tego osiedla i oddać je do użytku 20 grudnia br., na 40 dni przed terminem wyznaczonym przez roboty. Również pracownicy 7. statoratory i elektrycy SPB nr. 2 zobowiązali się skrócić termin wykonania robót w trzech budynkach tego osiedla o 40 dni.

Robotnicy wchodzą do Rad Dzielnicowych

Dzielnicowa Rada Narodowa Prawo Północ w nowym zmienionym składzie (zasiadają w niej w większości robotnicy) obradować będzie po raz pierwszy 22 b. m. o godz. 17 przy ul. Małej 2.

Nowi radni zostali poinstruowani i przeszkoleni na specjalnym 6-tygodniowym kursie. (I)

Na osiedlu Mariensztadzkim przybędzie sześć nowych domów

Na osiedlu Mariensztadzkim prowadzone są obecnie intensywne prace wykończeniowe przy trzeciej szóstce zabudowanych kamienic. Piece, kuchnie, światła instalowane są w domach nr. 3, 5 i 7, 16-cie przy Rynku Mariensztadzkim oraz w budynku przy ul. Do

brej 87. Kamienice te zostaną oddane do użytku jeszcze przed 1 grudnia br.

Dotychczas na osiedlu Mariensztadzkim przekazano lokatorom 12 domów, t. j. dwie serie. Rozpoczęto już budowę czwartej serii domów, które staną na stronie ulicy Bednarskiej i Dobrego. Jeszcze przed zimą domy te mają być pokryte dachem. (as)

Pierwsze posiedzenie komitetu radiofonizacji stolicy

Wczoraj odbyło się w przedwydawniczej Radzie Narodowej pierwsze zebranie stołecznego komitetu radiofonizacji Warszawy. Komitet podejmuje współpracę z Polskim Radiem w dziedzinie upowszechnienia radia, zwłaszcza głośników radiowych na terenie stolicy. Na podstawie opinii komitetu głośniki będą instalowane po cenie zniżkowej. (I)

Poranek autorski St. Ryszarda Dobrowolskiego

Miejskie Wydz. Kultury i Sztuki organizuje w dniu dzisiejszym — 17 bm. o godz. 13-iej w gmachu arki przy ul. Kowalskiej Nr 1 poranek autorski St. Ryszarda Dobrowolskiego, przy współudziale Karoliny Lubieńskiego, artystki Teatru Polskiego. Wstęp wolny.

TEATR

POLSKI (Karasia 2): godz. 19 „Pan Jowialski”.

PLACÓWKA (Królewska 13): godz. 19 „Symfonia” A. Milera.

MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Faryzeusze i Grzesznik” czyli Dama z Winogronem.

ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Sielowista Scapina”.

POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o 19 „Podróż Pana Perichona” Lablacha.

COMEDIA (Szwedzka 2): godz. 19 „Szczęście Franja” Perzyskiego.

NOWY (Puławska 39): godz. 19 „Dom otwarty” Baluckiego w niedzielę godz. 15 i 19.

KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 19 „Kobieta we mgie” w niedzielę 15.30 i 19.

TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA Konopnickiej 6): „Budowali Most” przedstawienie zamknięte.

TEATR „GULIWER” (ul. Królewska 13) w przygotowaniu „Korsarze”.

WROBLEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): „Konferencja O.N.Z.” godz. 17.15 i 19.15, w niedzielę godz. 15, 17.15 i 19.15.

NASZ TEATR (w sal. teatru „Maję” Marszałkowska 81) — Romantyczna baława i romanse A. Mickiewicza inauguracyjnie.

KLASYCZNY (Mokotowska 13): „Zakazane piosenki” godz. 12.30, 14.15, 19.15, 21.30. Zw. Zaw. o 17.

STYLWY (Marszałkowska 110): „Młodzi idą” p. seansów o godz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. o 19.

AKTUALNOŚCI (Marszałkowska 112): Nowy program nr 47, początek o godz. 11.

AKTUALNOŚCI Nr. 2 (Inżynierska 2): Nieczynne w okresie letnim.

ODCZYT

PTK i Polska YMCA urządza 17 bm. odczyt pt. „Warszawa Królewska od 104 r.”.

Zbiory stałe: malarstwo polskie, obce i sztuka gotycka. Otwarte codziennie o godz. 10—15, w sobotę, niedzielę i święta w godz. 10—19. W poniedziałek zamknięte.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — Wystawa Książki Radzieckiej i pokaz malarstwa rosyjskiego.

Zbiory stałe: malarstwo polskie, obce i sztuka gotycka. Otwarte codziennie o godz. 10—15, w sobotę, niedzielę i święta w godz. 10—19. W poniedziałek zamknięte.

RADIO

17 listopada (środa)

5.10 Sygn.; 5.15 Wład. por.; 5.20 Konc. por.; 6.10 Dż. „Por.”; 6.25 Muz. por.; 7.00 Wład. por.; 7.20 Muz. por.; 7.30 Szkoła gazetka radiowa; 9.30 Wszelchnia Radiowa; 11.40 „Jeszcze Polska nie zginęła” aud. szkolna; 12.04 Wład. por.; 12.10 Kro. polityczno-gospodarcza Czechosłowacji; 12.30 Konc. dla szkół; 15.30 Aud. dla dzieci; 16.00 Dż. popoł.; 16.30 Skrz. Techn.; 17.00 Konc. Malej Ork. P.R.; 17.45 Fog. naukowa; 17.50 Pa. radio i międzynarodowy program proletariatu; 18.00 Piesni St. Włochowicza; 18.15 Piesni wokalne; 18.35 „Uliczka Kłasińska” powieści; 18.45 „Film” w służbie pokoi; feleton; 19.00 Aud. dla wojska; 19.25 Kwart. piosenek; 19.40 Wszelchnia Radiowa; 20.00 Dż. wiecz.; 21.00 Aud. Chopinowska; 21.30 Przemienienie z okazji „Tygodnia Studenta”; 21.40 Recytacja konkursowa; 22.00 Ork. Taneczna P.R.; 23.00 Ost. wład.; 23.10 Muz. taneczna; 23.30 Hymn.

Wypadki autobusowe na Srebrnej Marszałkowskiej

Na rogu Chmielnej i Marszałkowskiej zdarzył się autobus linii 102 z stojącym na jezdni samochodem osobowym. Latarnia autobusu oraz chłodnica zostały uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było.

Na Srebrnej zdarzył się autobus linii 0 z samochodem osobowym. Uszkodzone zostały śmigłowo do zajadzi.

Uczą się i bawią pod kierunkiem wychowawcy

Przy ul. Kleczewskiej (Zoliborz), Czerniakowskiej 128 i Hożej 41 w trzech punktach opiekuńczych dla

Ofiary

Zamiast kwiatów dla Dr. Żery zł 5.000 — na sieroty Warszawy.

Na Instytut Fryderyka Chopina (Dom w Żelazowej Woli) — zamiast kwiatów na trumnie śp. Wandę z Wolszaw Ulrichowej, ukończonej Przejści i zamek Opiekunki, zł 5.000 — składają wdzięczność Maria Kamieńska i Mar gerita Trombini-Kazuro.

Zw. Zaw. Pracowników Przejazdowych wpłaca na odbudowę Warszawy zł 66.289. — od członków Związku — którzy wpłacali na siebie miesięczne składki procentowe.

LISTY DO REDAKCJI

Elżunia dla Elżuni

Ze wzruszeniem przeczytałam apel Pana Redaktora „Życia Warszawy”, w którym Pan zwraca się do społeczeństwa z prośbą o przyjęcie z pomocą biednej Elżuni z Piastowa. Nazywam się również Elżunia, mam lat 12 i obchodzę imieniny 19 listopada.

Jestem uczennicą klasy 7-ej szkoły Nr 171. Mając możliwość przyjechać z pomocą biednej imienniczki, oddaję do dyspozycji redakcji „Życia Warszawy” paito, kapkę, sweterok oraz 1.000 zł na kupno książek szkolnych.

Rzeczy te są do odebrania Nowogrodzka 42 m. 11, względnie proszę o podanie mi bliższego adresu Elżuni z Piastowa, abym jej mogła osobiście wręczyć potrzebne jej rzeczy.

Mam nadzieję, że za moim przykładem pójdą również inne Elżunie, aby ulżyć doli tym biednym sierotom.

Dziękujemy Elżuni z Nowogrodzkiej za dobre serdusko. Wierzymy, że apel jej trafi do innych rówieśniczek.

A oprócz Elżuni z Piastowa wiemy jeszcze o wielu nieszczęśliwych dzieciach, którym bardzo była potrzebna odzież, książki itp. (Red.)

Elżunię z Piastowa prosimy o zgłoszenie się do Redakcji 19.XI, w dniu jej imienin — w godz. 13—15.

ZROZPACZONA WDOVA

Sieroty po uczestnikach walki zbrojnej o niepodległość i demokrację mogą otrzymać stypendium. Radzimy więc zwrócić się w tej sprawie do Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Warszawa, ul. Jasna 17.

RENATA WOROŃCZKA. Nikt nie ma prawa Państwu stać się usunąć, gdyż pracuje Pani i mieszka w tym lokalu od 1945 r. Nakaz kwaterynkowy jest w tym wypadku niepotrzebny. Jeśli orzeczenie komisji lokalowej będzie inne, prosimy nas o tym zawiadomić i jednocześnie oddać się do powyższej decyzji do drugiej instancji tj. powiatowej komisji lokalowej.

STALA CZYTELNICZKA. Nie wiemy, o jakiego rodzaju żniżki Pani chodzi, nie możemy więc konkretnie odpowiedzieć. W sprawie szkół pracy społecznej należy się zwrócić do Związku Młodzieży Polskiej, Warszawa, ul. Mokotowska 3.

OLESKI Piatkom podatku obrotowego — przysługuje jedna żniżka i muszą opłacać w podwyższonych stawek.

NAUCZYCIEL. Należy zawiadomić o tym Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, które przeprowadzi w tej sprawie dochodzenie. Winni poniosą zasłużoną karę.

STEFAN SZTABISKI. Kursy języków obcych prowadzi Polska YMCA Warszawa, ul. Mari Konopnickiej 6. Na miejscu będzie też Pan mógł dowiedzieć o warunkach przyjęcia.

Urządowy samochód A 75553 z winy kierowcy rozbity

Wczoraj w godzinach popołudniowych wyjeżdżający nieprawidłowo z ul. Bednarskiej z nadmierną szybkością, urzędnik samochodowy „Citroen” Nr A 75553, wypadł z drogi. Obydwa samochody rozbite.

Odpowiednie władze powinny wyrazić niesioły poważne uszkodzenia. Władze do złego skutku do tego, że była to jedna z szeregu konsekwencji w stosunku do szkodliwych dla państwa samochodów, które należały do państwa.

Winnego należy poinstruować swoich szoferów, aby winien prawidłowo jeździć. (mg)

Odpuścił

MIKOŁAJ KRAJEWSKI. Jeśli posiada Pan bliższe dane w tej sprawie to prosimy o przesłanie ich pod adresem naszej redakcji.

STALY CZYTELNIK — GOLINA. Sprawy z nadmierną szybkością od lokalnych władz nie jest jeszcze ostatecznie wyrażona. Władze domu na prawo od ul. Włostowej w Warszawie, gdzie mieszka, nie należy się odwoływać do referatu czynowego w danym starostwie.

STANCIK. Wierszy nie drukujemy. Stworzyć swój może Pan przesłać do redakcji „Życia”.

MROZ HENRYK. Rozprawienie o Państwa Narodowego Wydania Dzieł Mickiewicza rozpocznie się w pierwszej połowie grudnia br.

MARIA TCHORZNIKA. Sprawy te mamy w najbliższym czasie na łamach naszego pisma.

ZROZPACZENIE MIESZKAŃCÓW Targowca. W KA. Linia tramwajowa na Targowcu nie będzie dochodziła do ul. Targowej, autobusy nie kursowały autobusami.

Ponieważ ilość autobusów jest w każdym mieście coraz większa, sadzimy, że w komunikacji na tej trasie nie będzie zbyt uciążliwa.

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy następujące listy, podpisane: Kinomaniak z Pragi, ZK, Makowska, fania RRO, Czytelnik, Edelewiec, Jędrzej, Maria Wulkaner, As-Borowa, Jotka.